



Młodzieżowa

Agencja

Wydawnicza

RSW

„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

TYGODNIK Powszechny

ul. Wiślna 12
31-007 Kraków

Nr z dn. 20-10-85
42

notatki

9 IX zmarł w Paryżu Roger Tailleur, krytyk filmowy, jeden z najlepszych egzegetów kina amerykańskiego. W latach pięćdziesiątych razem z Louis Sequin redagował „Sequences”. Później współpracował z przeglądem filmowym „Positif”. W „Les Lettres Nouvelles” wspólnie z Sequin prowadził rubrykę filmową. Pierwszy we Francji oddaje hołd Johnowi Fordowi zachwycając się jego filmami. W „Positif” i w „Les Lettres Nouvelles” rehabilituje western. Ogłosił dwie książki świetnie udokumentowane: jedną o Antonionim, drugą — o Elii Kazanie. W 1968 r. porzuca krytykę filmową poświęcając się wyłącznie studiom malarstwa i sztuki włoskiej. Był bardzo wrażliwym krytykiem, dla którego krytyka staje się sposobem życia, a nie okazją do zarobkowania. Żył lat 58. ■

27 IX zmarł w Nowym Jorku Andrzej Kertesz, znakomity fotograf pochodzenia węgierskiego. Większość jego życia upłynęła poza granicami ojczyzny. W 1925 r. zamieszkał w Paryżu, a w r. 1936 przeniósł się do Nowego Jorku, gdzie żył przez blisko pół wieku. Urodził się w 1894 r. w Budapeszcie. Mając 17 lat zaczął robić pierwsze zdjęcia. Fotografowanie w tamtym czasie nie było jeszcze ani zawodem ani sztuką. Kertesz utrwał na swych zdjęciach to, co kochał, to, co widział wokół siebie. W młodości były to przede wszystkim sceny z życia wiejskiego. Kertesz mieszkał na peryferiach Budapesztu. Życie tam toczyło się rytmem wiejskim. Ludzie wychodzili do pracy w pole, uprawiali warzywa, owoce. Na małych skrawkach łąk paśli krowy. Pierwsze fotosy Kertesza pełne są przestrzeni, radości i wolności. Andrzej Kertesz zajmował się fotografią wspólnie ze swym bratem Eugeniuszem. Razem przebiegali okolice Budapesztu w poszukiwaniu interesujących obiektów do fotografowania. Przebiegali je pieszo, rowerem, końmi. W wieku dojrzałym miał świadomość, że fotografia jest sztuką, a nie tylko improwizacją. Opowiadał w swych zdjęciach o ludziach i pejzażach, które kochał. W życiu osobistym nie był człowiekiem szczęśliwym. Żyjąc w Ameryce tęsknił za Europą, Paryżem. Epizod paryski był w jego biografii najpomyślniejszym epizodem. ■

Na tournée artystycznym w RFN przebywała Opera Krakowska. Spektakl „Kserksesa” Haendla (kierownictwo muzyczne: Ewa Michalik, reżyseria i choreografia Hanna Chojnacka, scenografia Jan Bernaś) prezentowany przez gości z Krakowa przyjęty został bardzo ciepło przez publiczność zachodniemiecką. ■ W nowohuckim Teatrze Ludowym — premiera „Uciezki” Michała Bułhakowa, sztuki, która przez 30 lat nie była grana na deskach scenicznych teatrów radzieckich. Jej autora oskarżano o błędy ideologiczne. „Uciezka” wystawiono dopiero w r. 1957 w stalingradzkim Teatrze Dramatycznym im. M. Gorkiego. W dwa lata później odbyła się polska prapremiera „Uciezki” na scenie Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. Spektakl nowohucki reżyserował Henryk Giżycki, a scenografię do niego opracowali Maria i Stanisław Walczakowie. Przedstawienie trochę rozwlekłe i grane nie najlepiej przy widowni świecącej w 2/3 pustymi miejscami. Ta mocno przerzedzona widownia nie sprzyja wytworzeniu się atmosfery, która zapalałaby publiczność i ułatwiałaby odbiór tekstu Bułhakowa.

BM